

ZAGINĘŁY W ZAWIERCIU, ODNALAZŁY SIĘ W WARSZAWIE

Data publikacji 21.10.2017

Policjanci kilkanaście godzin prowadzili czynności poszukiwawcze w sprawie dwóch nastolatk z Zawiercia. O ich zaginięciu w czwartkowy wieczór policję poinformowały zrozpaczone matki. Trop powiódł śledczych najpierw do Katowic, a następnie do Warszawy. Współpraca stróżów prawa z kilku jednostek zakończyła się sukcesem, a dziewczynki zostały odnalezione.

W czwartkowy wieczór do Komendy Powiatowej Policji w Zawierciu przyszły dwie kobiety, aby zgłosić zaginięcie swoich nastoletnich córek. Dwie dziewczyny w wieku 11 i 12 lat, jak ustalili policjanci, mogły wyjechać z Zawiercia w kierunku Katowic, a docelowo do Radomia, aby spotkać się ze swoim znajomym, poznanym za pośrednictwem jednego z serwisów społecznościowych.

Zawierciańscy policjanci natychmiast nawiązali kontakt z policją w Katowicach, aby potwierdzić informacje o podróży dziewczynek do Katowic. Żmudne przeglądanie zapisów kamer monitorujących katowicki dworzec pozwoliło nie tylko potwierdzić ten fakt, ale dało poszukującym dziewczyn śledczym dalsze wskazówki. Na nagraniach widać, jak poszukiwane kupują w kasie bilet, a następnie wsiadają do pociągu jadącego do Warszawy.

Informację o zaginięciu 12-latek zawierciańscy policjanci umieścili też na lokalnym portalu społecznościowym. Po publikacji wizerunku poszukiwanych wiele osób przekazywało informacje, które również były sprawdzane przez policjantów. Nawiązano także współpracę ze Służbą Ochrony Kolei. Konduktorzy sprawdzali wytypowane pociągi.

O pomoc zwrócono się do policjantów ze stolicy. Powiadomiony o zaginięciu dyżurny Komisariatu Kolejowego Warszawa Centralna podjął decyzję o przeanalizowaniu nagrań monitoringu, w celu potwierdzenia informacji, które otrzymał z Zawiercia i Katowic. Efektem tych działań było ustalenie, że obie dziewczynki wysiadły z pociągu na dworcu w Warszawie kilka minut przed 21.30.

Około 2.00 pracownik ochrony powiadomił dyżurnego Komendy Rejonowej Warszawa I - Śródmieście, że na ulicy Marszałkowskiej zauważył dwie dziewczynki, które na jego widok schowały się w jednej z bram. Natychmiast skierowano tam patrol, który odnalazł zaginione. Nastolatki całe i zdrowe trafiły pod opiekę rodziców.

Dziękujemy wszystkim, których zaangażowanie i pomoc pozwoliły na szczęśliwy finał poszukiwań.